ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 20 gr
ROK IX (1953) Środa, 13 maja Nr 113 (2614)

Transporty nowoczesnych maszyn i urządzeń płyną z ZSRR dla Nowej Huty

Największa budowla Sześciolatki powstaje dzięki braterskiej pomocy Kraju Zwycięskiego Socjalizmu

Systematycznie, w ustalonych terminach napływają ze Związku Radzieckiego na budowę kombinatu Nowa Huta transporty precyzyjnych, nowoczesnych maszyn i urządzeń.

W ciągu ostatnich kilku dni nadeszły m. in. dalsze części wyposażenia elektrycznego i mechanicznego drugiego kotła siłowni. Kotły montowane już w siłowni nowohutnickiej dorównywać będą wielkością kotłom największej w kraju elektrowni cieplnej Jaworzno II.

Nadeszły również dalsze części elektryczne dla walcowni-zgniatacza, którego budowę rozpoczęto w początkach bm. M. in. budowniczowie kombinatu otrzymali części nowoczesnego zespołu silników elektrycznych zgniatacza.

Dla odlewni żeliwa Nowej Huty, w której pracuje już pierwszy nowoczesny piec, przemysł radziecki nadesłał w tych dniach specjalnego rodzaju suwnice.

Wśród innych maszyn i urządzeń, które dostarczył w ostatnich dniach przemysł radziecki, znajdują się odłączniki elektryczne dla wielkich pieców oraz dalsze części do baterii koksowniczych.

Wystawa książek z prywatnej biblioteki K. Marksa

BERLIN (PAP) W Instytucie Marksa—Engelsa—Lenina—Stalina przy KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności otwarta została wystawa znalezionych niedawno 400 książek z prywatnej biblioteki Karola Marksa. Na marginesie wielu książek widnieją odręczne notatki, poczynione przez Marksa i Engelsa.

Instytut Polsko-Radziecki kształci nowe kadry rusycystów

Rosnące wśród społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza wśród przodujących robotników i inteligencji twórczej zainteresowanie życiem narodów Związku Radzieckiego — kraju przodującej na świecie techniki, nauki, kultury i sztuki wymaga stałego kształcenia i doskonalenia kadr wykładowców i pracowników naukowych z dziedziny rusycystyki. Zadanie to m. in. spełnia istniejący w Warszawie Instytut Polsko-Radziecki, który podobnie jak w roku ub. zorganizował i w roku bież. 12-miesięczny kurs naukowy wiedzy o ZSRR.

W nowym roku akademickim 1953-54 w Instytucie Polsko-Radzieckim otwarte zostanie 4-letnie zaoczne studium filologii rosyjskiej.

Ze sportu

Bokserzy radzieccy w drodze do Warszawy na mistrzostwa Europy

We wtorek 12 bm. wyjechała z Moskwy do Warszawy ekipa bokserów radzieckich na mistrzostwa Europy w boksie.

W skład drużyny, która liczy 20 pięściarzy wchodzą m. in. Bułakow, Stiepanow, Garbuzow, Miednow, Szczerbakow, Tiszin, Jegorow i Soczikas.

Kierownikiem zespołu jest wiceprzewodniczący Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu A. Kriwcow.

Wyścig Pokoju na Śląsku

- **WILCZEWSKI — pierwszy w Stalinogrodzie Królak 3, Klabiński 12**
- **Polska wysunęła się na 6 miejsce**
- **73 sek. dzieli Schura (NRD) od leadera Pedersena (Dania), a 42 sek. NRD od Danii w klasyfikacji drużynowej**

(Szczegóły na str. 2)

Naród koreański będzie nadal popierał wszelkie wysiłki na rzecz pokoju

Odpowiedź Kim Ir Sena na apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen przesłał odpowiedź na pismo międzynarodowej komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, dotyczące uchwały Kongresu z listopada 1952 roku, w której Kongres Narodów wezwał pięć wielkich mocarstw do podjęcia rokowań w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — stwierdza premier Kim Ir Sen — uważa, że pakt pokoju między rządami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji może zlikwidować napięcie w sytuacji międzynarodowej i rozproszyć nieufność między narodami oraz zapewnić powszechny pokój i bezpieczeństwo, w myśl gorących pragnień wszystkich uczciwych ludzi.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej popiera w całej pełni apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Apel ten całkowicie harmonizuje z polityką rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która dąży do pokoju ze wszystkimi narodami na zasadzie równości, do przyjaźni z innymi krajami, na zasadzie wzajemnego poszanowania niezawisłości narodowej i suwerenności. Apel ten jest również całkowicie zgodny z wolą narodu koreańskiego, który walczy o wolność i niezawisłość swojej ojczyzny i o pokój na całym świecie.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, prowadząc konsekwentnie politykę pokojową, przekonany jest o możliwości pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach. Popiera on apel o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Dąży również szczerze do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej jest przekonany, że nie ma takiego spornego lub nie rozwiązanego problemu, którego nie można było by uregulować w drodze pokojowej na podstawie porozumienia zainteresowanych krajów. Przede wszystkim kwestia koreańska powinna być uregulowana pokojowo w drodze rokowań.

Naród koreański wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata będzie nadal przeciwstawiał się wojnie i popierał wysiłki na rzecz pokoju.

KONFERENCJA ZJEDNOCZENIOWA LPŻ, LM i LL



Dnia 10 maja 1953 r. odbyła się w Warszawie w sali Centralnego Klubu TPPR Krajowa Konferencja Zjednoczeniowa Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej.

Na zdjęciu: Fragment prezydium konferencji. Od prawej gen. bryg. M. Wągrowski, wiceminister Obrony Narodowej — gen. bryg. K. Witaszewski, członek Rady Państwa St. Matuszewski gen. bryg. J. Turski. Na mównicy: inż. mgr. S. Minorski.

(Foto — CAF)

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut pierwszym delegatem kolejarzy na III Kongres Związków Zawodowych

W Warszawie zakończył dwudniowe obrady V Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Kolejarzy. W obradach, które zgromadziły kilkuset delegatów — przodowników pracy, racjonalizatorów, aktywistów związkowych z całego kraju, uczestniczyli również: Wiceprezes Rady Ministrów — S. Jędrychowski, Przewodniczący CRZZ — W. Kłosiewicz, Kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR — P. Kowalski, Minister Kolei — R. Strzelecki, wiceministrowie Kolei oraz sekretarz CRZZ — Z. Kratko.

Zjazd podsumował wyniki działalności ZZK za okres ubiegłych trzech lat, wytyczył zadania Związku na przyszłość oraz dokonał wyboru nowych władz i delegatów na III Kongres Związków Zawodowych.

Wśród powszechnego entuzjazmu Zjazd jednomyślnie wybrał Przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta — pierwszym delegatem kolejarzy na Kongres Związków Zawodowych. W liście skierowanym do Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej uczestnicy Zjazdu proszą Go o przyjęcie wyboru oraz zapewniają, że dołożą wszystkich swych sił, aby w pełni wykonać zadania transportu kolejowego w Planie 6-letnim.

Obrady Zjazdu, w czasie których delegaci po gospodarsku często krytycznie omawiali dotychczasową pracę kolejnictwa wykazały, że w okresie ubiegłych trzech lat transport kolejowy, tak jak wszystkie dziedziny naszego życia rozrastał się niezwykle szybko. W 1952 roku kolej przewiozła 2,5 raza więcej towarów i 3,5 raza więcej pasażerów niż w 1937 roku.

Repatriacja 7 obywateli USA z Korei Północnej

MOSKWA (PAP) Jak donosi agencja TASS, dnia 6 kwietnia Rząd Radziecki zakomunikował rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej prośbę rządu USA w sprawie zwolnienia i skierowania do ojczyzny 7 obywateli amerykańskich, internowanych w Korei północnej. Po rozpatrzeniu tej prośby, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ustosunkował się do niej pozytywnie.

Wspomniani obywatele amerykańscy dnia 30 kwietnia zostali przekazani w mieście Antung (Chińska Republika Ludowa) przedstawicielom ZSRR i dnia 11 maja przybyli do Moskwy. 12 maja wszyscy ci obywatele amerykańscy udali się samolotem do Berlina, aby odbyć następnie dalszą podróż do USA.

Oświadczenie premiera egipskiego Nagiba

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Kairu:

Dzienniki opublikowały przemówienie premiera Nagiba, wygłoszone w dniu 10 maja na uroczystości poświęconej pamięci żołnierzy poległych w czasie wojny palestyńskiej.

Mówiąc o rokowaniach w sprawie ewakuacji wojsk angielskich ze strefy Kanału Sueskiego, Nagib oświadczył:

„Postanowiliśmy nie odstępować od nakreślonej przez nas drogi. Rozpoczęliśmy rokowania wiedząc dokładnie, czego chcemy i zamierzaliśmy zakomunikować to w sposób krótki, jasny i kategoryczny, aby druga strona zrozumiała, że nie zgodzimy się na targi". „Prawa Egiptu — powiedział Nagib — nie mogą być podawane w wątpliwość i Egipt nie zadowoli się „niezawisłością" podobną do tej, jaką Anglia obdarzyła go w 1922 r. i 1936 r — „niezawisłością", która uznała kolonizację w tej lub innej formie".

Nagib wezwał Egipcjan do jedności i oświadczył: „Jesteśmy u progu wielkiej batalii. Musimy być gotowi do wielkiej, świętej wojny".

Zbiór dokumentów poświęconych pamięci J. W. Stalina

BUDAPESZT (PAP) Nakładem wydawnictwa „Szikra" ukazał się w języku węgierskim ilustrowany zbiór dokumentów „Imię Stalina żyć będzie wiecznie".

Zbiór zawiera przemówienia G. M. Malenkowa, L. P. Berii i W. M. Mołotowa, wygłoszone na wiecu żałobnym 9 marca 1953 r., materiały o uroczystościach żałobnych na Węgrzech oraz artykuły, przemówienia i depesze kondolencyjne z powodu zgonu J. W. Stalina.

Studenci polscy ze Świerdłowska życzą załogom Nowej Huty szybkiego zbudowania giganta Planu Sześcioletniego

W tych dniach budowniczowie kombinatu Nowa Huta otrzymali serdeczny list od studentów polskich, studiujących na politechnice w Świerdłowsku.

W liście tym studenci piszą m. in.: „Ucząc się w radzieckich uczelniach najnowszej techniki, uczymy się jak budować nowe życie, uczymy się jak tworzyć szczęście w naszej ojczyźnie. Entuzjazm i wiara w swoje siły, które cechują ludzi radzieckich, mobilizują nas do walki o jeszcze lepsze wyniki nauczania.

Ludzie radzieccy pomagają nam w naszej nauce, abyśmy zdobyli jak najwięcej wiedzy i doświadczenia. Tę wiedzę i doświadczenia przekażemy naszej ojczyźnie, aby zbudować wspaniałą Polskę, Polskę żelaza i stali".

Wyrażając podziw dla osiągnięć robotników wznoszących wielkie budowle socjalizmu w Polsce, a zwłaszcza budowniczych kombinatu Nowa Huta, walczących o terminowe oddanie do eksploatacji tego ważnego obiektu, studenci polscy ze Świedłowska życzą załogom Nowej Huty sukcesów w pracy, szybkiego zbudowania giganta Planu 6-letniego.

Przemówienie Churchilla w Izbie Gmin

LONDYN (PAP) Dnia 11 bm. rozpoczęła się w Izbie Gmin dwudniowa debata nad polityką zagraniczną Wielkiej Brytanii. W pierwszym dniu debaty, premier Churchill, który w związku z chorobą min. Edena przejął kierownictwo spraw zagranicznych, wygłosił przemówienie, poświęcone brytyjskiej polityce zagranicznej.

Wyniki wyborów samorządowych w Anglii

LONDYN (PAP) Agencja Reutera opublikowała wyniki wyborów samorządowych, dotyczące 419 okręgów wyborczych w Anglii i Walii. Wybory te odbyły się, jak wiadomo, 7 maja. W okręgach tych labourzyści zdobyli 363 nowe mandaty, konserwatyści stracili 250 mandatów, liberałowie 4, zaś niezależni 130 mandatów.

Partia pracy zdobyła dodatkowo kontrolę w 10 radach miejskich: w Nottinghan, Leeds, Manchester, Plymouth, Dewsbury, Oldham, Grimbsby, Swendon i dwóch dzielnicach Londynu. Partia pracy posiada obecnie większość w 19 spośród 28 rad dzielnicowych Londynu.

Wielkie plany wykorzystania wód Dunaju

Prasa czechosłowacka podaje, że w Czechosłowacji rozpoczęto już prace przygotowawcze nad realizacją gigantycznego planu wykorzystania wód Dunaju. Plan ten przewiduje budowę kanału długości 50 km, który znacznie skróci bieg Dunaju przez terytorium Czechosłowacji i umożliwi wykorzystanie wód rzeki dzięki budowie potężnej elektrowni wodnej. Budowa kanału spowoduje, że Dunaj stanie się jeszcze dogodniejszą międzynarodową arteria

O ogromie projektowanego kanału świadczą cyfry. W ciągu jednej sekundy przez kanał będzie przepływać 2.000 metrów sześć. wody. Zapora i elektrownia wodna zostaną zbudowane przy ujściu kanału do naturalnego łożyska Dunaju. Elektrownia, która pod względem wielkości będzie czwarta w Europie, pozwoli zaoszczędzić gospodarce czechosłowackiej 2,5 miliona ton węgla rocznie.

Prasa czechosłowacka podkreśla, że budowa kanału nie byłaby możliwa bez wielkich doświadczeń, jakie w tej dziedzinie budownictwa uzyskał Związek Radziecki.

Delegacje związkowców z zagranicy zwiedzają ZSRR

MOSKWA (PAP) W dniu 11 bm. przybyły do Soczi bawiące w ZSRR na zaproszenie WCSPS delegacje robotników i związkowców Indonezji, Anglii, Szkocji, Chile, Szwecji, Norwegii i Argentyny. Na dworcu gości witali przedstawiciele Komitetu Wykonawczego Rady Miejskiej, Zarządu Uzdrowisk i organizacji związkowych.

Tego samego dnia przyjechały do Kisłowodzka delegacje Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Francji, Finlandii i Kuby. Goście zagraniczni zwiedzili sanatorium WCSPS nr 1.

Do Tbilisi przybyła delegacja młodzieży fińskiej, która bawi w ZSRR na zaproszenie antyfaszystowskiego komitetu młodzieży radzieckiej.

Serdecznie witali gości na dworcu przedstawiciele KC Komsomołu Gruzji i studenci stolicy Gruzji.

Delegacja spędzi w republice kilka dni, zapozna się z życiem, pracą i nauką młodzieży.

*

W ZSRR przebywa obecnie delegacja pisarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacja z pisarzem Kurtem Bartlem na czele zapoznała się w Moskwie z działalnością związku pisarzy radzieckich, instytutu literatury im. Gorkiego, zwiedziła różne muzea i teatry oraz pomniki stolicy ZSRR.

Straszliwy huragan spowodował śmierć 75 osób

NOWY JORK (PAP) Stan Teksas został w dniu 11 bm. spustoszony przez niezwykle silny huragan, który wyrządził olbrzymie szkody i spowodował wiele śmiertelnych ofiar. Jak podaje amerykański Czerwony Krzyż, co najmniej 75 osób zginęło, a przeszło 400 odniosło rany.

Dzięki podejmowaniu inicjatywy Saja wzrasta jakość produkcji

Dzięki realizacji zobowiązań podjętych na apel montera FSC ze Starachowic W. Saja, załoga Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych obniżyła już procent braków i podniosła jakość produkcji.

Np. w dziale odlewni, która była „wąskim gardłem" zakładu wypuszczano do niedawna wiele braków odrzucanych przez kontrolę techniczną, co opóźniało montaż dalszych elementów i wykonanie planów produkcyjnych. Dzięki podjęciu inicjatywy Saja jakość produkcji w odlewni znacznie poprawiła się. M. in. przodujący formierze Pochroń i Chodoń, którzy w marcu i na początku kwietnia br. wypuszczali jeszcze po kilka braków, w drugiej połowie kwietnia nie wypuścili ze swych stanowisk ani jednego braku. Młodzi formierze Gajowiak i Stefański, którzy od niedawna dopiero pracują samodzielnie i na skutek braku doświadczenia mieli poprzednio znaczny odsetek braków, zmobilizowani inicjatywą Saja postanowili ilość braków zmniejszyć i mają już na tym polu duże sukcesy.

Podobne zmiany zaszły i w innych działach fabryki. „Przed podjęciem zobowiązania — mówi majster działu mechanicznego Czapczyński — brygada Głaza miała około 20 proc. braków. Po podjęciu zobowiązania chłopcy wzięli się starannie do roboty i ilość braków u nich zmalała do 1 proc. Dzięki zmniejszeniu ilości braków przyspieszyliśmy tempo naszej produkcji i możemy utrzymać rytmiczność, nie musimy powtarzać produkcji wybrakowanych elementów, zaoszczędzamy w ten sposób materiał i czas oraz obniżamy koszty produkcji".

Inicjatywę Wiktora Saja podchwycili niedawno robotnicy Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku.

Początkowo hasło: „Ja nie wypuszczę braku" realizował w tym zakładzie tylko przodujący dłutownik, zetempowiec Jerzy Bobeczko. Jego sukcesy w oddawaniu produkcji bez braków pobudziły i innych robotników do podjęcia podobnych zobowiązań.

Miasto im. Karola Marksa w NRD

BERLIN. (PAP). 10 maja odbyła się uroczystość przemianowania miasta Chemnitz na „Karl Marx-Stadt". Na centralnym placu miasta zgromadziło się przeszło 180 tys. osób. Obecni byli premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl, członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC SED, przedstawiciele Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech, jak również przedstawiciele misji dyplomatycznych akredytowanych przy rządzie NRD. Na wiecu wygłosił przemówienie premier Grotewohl.

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

Z kłębów ziemniaczanych, które przezimowały w ziemi, wyrosną niebawem wśród roślin posianych na zeszłorocznych ziemniaczyskach krzaki - samosiewy. W tym samym czasie wychodzi z ziemi stonka ziemniaczana. Jeżeli samosiewów nie usuniemy, stonka będzie mogła złożyć na nich jaja, z których wylęgnie się tzw. letnie pokolenie stonki.

Samosiewy ziemniaków — nieusunięte we właściwym czasie — mogą się więc stać ogniskami, z których stonka rozprzestrzeniać się będzie na pola ziemniaczane. Samosiewy trzeba więc starannie usunąć z pól. Do usuwania samosiewów powinni stanąć wszyscy użytkownicy gospodarstw indywidualnych i ogrodów, zarówno na wsi jak i w mieście, brygady polowe wraz ze wszystkimi członkami spółdzielni produkcyjnych i brygady polowe gospodarstw PGR wraz ze wszystkimi pracownikami PGR i ich rodzinami.

Krzaków samosiewów, które mogą znajdować się na zeszłorocznych ziemniaczyskach lub na miejscach kopcowania ziemniaków nie należy wyrywać, lecz wykopać starannie wraz z bulwą mateczną. W przeciwnym razie wypuści ona nowe łęciny. Wykopane samosiewy należy usunąć z pola i zniszczyć.

Nowe złoża węgla odkryto w Chinach Ludowych

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w ciągu ostatnich trzech lat odkryto na terytorium Chin Ludowych nowe złoża węgla kamiennego, ilość którego oceniana jest na przeszło 1.800 milionów ton. Nowe pokłady węgla odkryto dzięki intensywnym poszukiwaniom geologicznym i wierceniom. Dokonano ogółem przeszło 5.200 próbnych wierceń.

Groty tatrzańskie dostępne dla turystów

W nadchodzącym letnim sezonie turystycznym po raz pierwszy udostępnione będą dla turystów jaskinie tatrzańskie. Dzięki pracom przeprowadzonym w roku ubiegłym w Dolinie Kościeliskiej udostępnione będą groty „Mroźna" i „Miętusia". Grota „Miętusia" jest największa z dotychczas znanych grot tatrzańskich. Głębokość jej wynosi około 200 metrów.

Adenauer usiłuje przeforsować ratyfikację układów wojennych przy pomocy oszukańczych machinacji

BERLIN (PAP). Jak wynika z doniesień prasy zachodnio-niemieckiej, szef reżimu bońskiego Adenauer oraz amerykański wysoki komisarz Conant rozwijają gorączkową działalność, aby za wszelką cenę przeforsować w Bundesracie (wyższa izba parlamentu bońskiego) ratyfikację układów wojennych. Jak wiadomo, Bundesrat — wbrew naciskowi Adenauera — na posiedzeniu z dnia 24 kwietnia br. wypowiedział się za odroczeniem ratyfikacji tych układów.

Kanclerz Adenauer i amerykański wysoki komisarz Conant, stosując metody presji i przekupstwa, osiągnęli niedawno — jak podaje prasa zachodnio-niemiecka zgodę kilku członków Bundesratu na poparcie tej grupy w Bundesracie, która wypowiada się za układami wojennymi i która dotąd była w mniejszości.

Agencja ADN donosi, że nowe nadzwyczajne posiedzenie Bundesratu, poświęcone sprawie ratyfikacji układów wojennych, zwołane zostało na 15 maja br.

Wiadomość o machinacjach Adenauera i przywódców SPD, zmierzających do ratyfikacji układów wojennych — wywołała protesty najszerszych warstw ludności.

Rozstrzygnięcie konkursu na najlepszy opis zastosowania metody Kowalowa

W roku ubiegłym CRZZ, wspólnie z PKPG, NOT i Instytutem Ekonomiki i Organizacji Pracy ogłosiła konkurs na najlepszy opis wyników zastosowania szkolenia metodą Kowalowa. W konkursie wzięły udział 73 zakłady. Ostatnio konkurs ten został rozstrzygnięty.

Sąd konkursowy postanowił nie przyznać żadnej pierwszej nagrody, natomiast zwiększyć liczbę drugich nagród z 3 do 5. Drugie nagrody 5 tys. zł przyznane zostały zespołom „kowalowców" Stoczni Północnej w Gdańsku, Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Kluski w Bielsku, Zakładów „Stomil" w Poznaniu, Odcinka Drogowego Ruciane — DOKP Olsztyn i tartaku w Rogowie koło Koluszek.

Sąd konkursowy przyznał również 7 trzecich nagród po 3 tys. zł. M. in. trzecią nagrodę otrzymał zespół „kowalowców" z Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Ponadto szereg zakładów wyróżniono listami pochwalnymi.

Propozycje strony koreańsko-chińskiej umożliwiają rozsądne i praktyczne rozwiązanie problemu jeńców wojennych

PEKIN (PAP) Jak donosi agencja Nowych Chin, delegacja koreańsko-chińska, uczestnicząca w rokowaniach o rozejm w Korei, ogłosiła we wtorek komunikat następującej treści:

Na posiedzeniu obu delegacji w dniu 12 maja, szef delegacji koreańsko-chińskiej generał Nam Ir ponownie podkreślił, że kwestia tych jeńców wojennych, którzy po upływie przewidzianego okresu pozostaliby nadal pod opieką komisji repatriacyjnej państw neutralnych, nie decydując się na powrót do ojczyzny, powinna być przekazana konferencji politycznej. Strona koreańsko-chińska — stwierdził generał Nam Ir — stanęła na stanowisku, że poszczególne zagadnienia będące przedmiotem rokowań należy regulować kolejnymi stadiami w ten sposób, by każde stadium torowało drogę do załatwienia dalszych zagadnień. Tymczasem strona przeciwna już obecnie porusza zagadnienia należące dopiero do następnego stadium i twierdzi bezpodstawnie, że konferencja polityczna jest niezdolna do rozwiązania kwestii pozostałych jeńców wojennych. W rezultacie żadna z omawianych kwestii nie może być uregulowana i rozejm w Korei wciąż jeszcze nie może dojść do skutku.

Generał Nam Ir powtórzył nowe propozycje strony koreańsko-chińskiej z dnia 7 maja, umożliwiające rozsądne i praktyczne rozwiązanie całego problemu jeńców wojennych, oraz podkreślił, że zastrzeżenia wysuwane przez stronę przeciwną w ciągu ostatnich kilku dni nie wytrzymują krytyki i stanowią jedynie pretekst do przewlekania rokowań.

Szef delegacji koreańsko-chińskiej stwierdził z naciskiem, że obie delegacje powinny jak najrychlej przyjąć propozycję koreańsko-chińską z dnia 7 maja, by można było uregulować konkretne szczegóły i doprowadzić do zawarcia rozejmu.

Strona przeciwna wysuwała jednak nadal swoje gołosłowne zastrzeżenia nie formułując pozytywnych propozycji. Wobec tego na posiedzeniu w dniu 12 maja nie poczyniono żadnych postępów.

Obie strony postanowiły odbyć następne posiedzenie w dniu 13 maja o godz. 11.

Strajki w Paryżu unieruchomiły metro

We wtorek o godz. 5 rano rozpoczął się w Paryżu jednodniowy strajk pracowników komunikacji miejskiej. Według wstępnych danych z 1092 autobusów miejskich kursowało tylko 100. Również ruch metra paryskiego został sparaliżowany prawie w całości. Apel sekcji transportowców przy CGT podaje jako powód strajku nieuwzględnienie żądań zawodowych pracowników komunikacji oraz gwałcenie przez rząd swobód związkowych i konstytucyjnych.

Amerykanie dostarczają broń oddziałom francuskim w Patet Lao

NOWY JORK (PAP) Korespondent agencji United Press donosi z Hanoi, że lotnicy amerykańscy zrzucili na spadochronach amunicję dla wojsk francuskich, znajdujących się w Patet Lao. Amunicja ta została zrzucona z samolotów typu „S-119", oddanych do dyspozycji dowództwa francuskiego przez dowództwo lotnictwa amerykańskiego na Dalekim Wschodzie. Samoloty te przybyły z Tokio 6 maja.

Nowy hitlerowski zbrodniarz wojenny na wolności

BERLIN (PAP). Jak donosi z Bonn agencja ADN, na rozkaz brytyjskich władz okupacyjnych zwolniony został z więzienia w Werl zbrodniarz wojenny Karl Gutenberger. Gutenberger w ostatniej fazie wojny hitlerowskiej wydał rozkaz zamordowania żołnierzy państw alianckich bez wyroku sądowego. Brytyjski sąd wojskowy w Hamburgu za popełnioną zbrodnię skazał go w 1948 r. na 12 lat więzienia. Zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA podaje, że Gutenberger uwolniony został „za dobre sprawowanie".

Przyznanie nagród państwowych w CSR

W niedzielę, 10 bm. w sali domu sztuki w Pradze odbyła się uroczystość wręczenia nagród państwowych na rok 1953 wybitnym pracownikom na polu nauki, techniki i kultury.

Prześladowanie obrońców pokoju przez Watykan

RZYM (PAP) Dziennik „Osservatore Romano" donosi, że „Kongregacja św. Officium" pozbawiła godności kapłańskiej księdza Andrea Gagero. Jak wiadomo, Gagero już od dłuższego czasu prowadzi aktywną kampanię w obronie pokoju. Uczestniczył on w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju. Władze kościelne niejednokrotnie usiłowały zmusić go w drodze zastraszania do przerwania walki o pokój. Gagero nie dał się jednak zastraszyć i nieustannie odrzucał te próby władz kościelnych.

Międzynarodowy Kolarski VI Wyścig POKOJU



Wilczewski pierwszy w Stalinogrodzie
Nowy sukces kolarzy polskich
na etapie Wrocław - Stalinogród

Dziesiąty etap Wyścigu Pokoju z Wrocławia do Stalinogrodu (193 km) przyniósł kolarzom polskim nowy sukces. Po zwycięstwie Królaka na poprzednim etapie po raz drugi kolarz w biało-czerwonej koszulce odniósł zwycięstwo etapowe. Był nim najmłodszy reprezentant drużyny polskiej Wilczewski, który doskonałym finiszem wyprzedził na mecie Polaka z Francji Chraplaka. Trzecie miejsce zajął Królak przed reprezentantami NRD Trefflichem i Schurem oraz Pawlisiakiem z Polonii Francuskiej. Trzeci z Polaków Klabiński był 12.

Drużynowo X etap wygrała Polonia Francuska przed Polską i NRD.

KRÓLAK I WILCZEWSKI INICJUJĄ UCIECZKĘ

Na starcie X etapu Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" stanęło we Wrocławiu 42 kolarzy. **Pochmurne niebo już od rana zapowiadało deszcz, który też towarzyszył kolarzom na całej trasie.** Ostre tempo tuż po starcie rozciąga wkrótce grupę kolarzy na przestrzeni kilku kilometrów. Na ulicach Oławy, na 20 km, Królak i Wilczewski inicjują pierwszą ucieczkę. Polacy jadą doskonale, zdobywają ok. kilometr przewagi i nie pozwalają się dojść goniącemu ich przodownikomi wyścigu Pedersenowi.

Na 45 km w pogoń za Polakami ruszają Pawlisiak, Chraplak, Trefflich, Schur i Deutsch. Piątka ta dochodzi Królaka i Wilczewskiego w Opolu, gdzie traci kontakt z czołówką Deutsch z powodu defektu gumy. Tymczasem pozostała szóstka ma już ok. 4 min. przewagi nad główną grupą, w której jadą m. in.: Klabiński, Pedersen, Ruzicka, Radowicz i Deutsch.

LUD ŚLĄSKI WITA SERDECZNIE WYŚCIG POKOJU

Czołówka stale zwiększając tempo zbliża się do Gliwic. Odtąd aż do mety nieprzerwany szpaler mieszkańców miast śląskich towarzyszy jadącym. Ulice są bogato udekorowane. Gorąco i serdecznie wita kolarzy lud śląski, górnicy i hutnicy wielkich zakładów przemysłowych, młodzież szkolna.

Na ulicach Stalinogrodu z czołówki odpada Pawlisiak z powodu defektu gumy. Na kilometr przed stadionem w Chorzowie, gdzie jest meta etapu do przodu wysuwa się Chraplak a tuż za nim Wilczewski. Dwójka ta wpada pierwsza na stadion, a na ostatnich metrach Wilczewski wyprzedza Chraplaka, kończąc zwycięsko etap. Około 300 m za nimi mija metę Królak przed Trefflichem i Schurem, a po ok. 3 minutach — Pawlisiak. Prawie 10 minut trzeba czekać na ukazanie się następnych kolarzy. Są nimi: Andresen i Wyszyński, a za nimi duża grupa zawodników, z których na finiszu najszybszy jest Ruzicka. Zajmuje on 9 pozycję przed Malekiem, Kocewem, Klabińskim i Pedersenem.

*

Tłumnie wylegli na ulice Wrocławia mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska, aby pożegnać uczestników VI Wyścigu Pokoju. Start honorowy odbył się na rynku przed ratuszem, gdzie pożegnał kolarzy przewodniczący MRN Drabina. Pożegnanie uczestników wyścigu przemieniło się w potężną manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami.

„Ludność Wrocławia, prastarego grodu piastowskiego widzi w was najmilszych gości — powiedział m. in. przewodniczący MRN. — Mogliście się przekonać, jak na ruinach i gruzach wykwita nowe życie, jak radośnie naród polski buduje lepszą przyszłość, aby stać się mocnym ogniwem w potężnym obozie pokoju".

Gorąco i serdecznie witali jadących mieszkańcy miast i wsi śląskich położonych wzdłuż trasy wyścigu. Miłą niespodziankę sprawili kolarzom mieszkańcy Opola ustawiając wzdłuż trasy fotografie zawodników udekorowane zielenią i barwnymi chorągiewkami.

40 TYS. NA MECIE W CHORZOWIE

Na mecie etapu na stadionie Unii w Chorzowie 40 tys. widzów oklaskiwało gorąco zwycięstwo Wilczewskiego, który powiedział:

„Jestem dumny, że udało mi się wygrać etap w mieście, gdzie mieszkam. Mam wielu kolegów hutników i górników, którzy walczą o pokój swoją codzienną pracą. Swoje zwycięstwo zawdzięczam Królakowi, którego doskonała jazda pomogła mi utrzymać się w czołówce. Poprzednie zwycięstwo etapowe Królaka zachęciło mnie do nawiązania walki o zwycięstwo na tym etapie. Jestem szczęśliwy, że wysiłek mój przyniósł sukces barwom Polski".

*

Na X etapie wycofali się: Joergensen (Dania) oraz Triesteńczycy Vrabez i Sossi, przez co drużyna Triestu została zdekompletowana.

WYNIKI INDYWIDUALNE X ETAPU

1) Wilczewski (Polska) — 5:04 52, 2) Chraplak (Pol. Franc.) — 5:05,52, 3) Królak (Polska) — 5:06,21, 4) Trefflich (NRD) — 5:06.23, 5) Schur (NRD) — 5:06,25, 6) Pawlisiak — Pol. Franc.) — 5:08,23, 7) Andresen (Dania) — 5:15,16, 8) Wyszyński Pol. Franc.) 5:15,17, 9) Ruzicka (CSR) — 5:17,47, 10) Malek(CSR) — 5:17,47, 11) Kocew (Bułgaria) — 5:17,47, 12) Klabiński (Polska) — 5:18,15.

WYNIKI DRUŻYNOWE X ETAPU:

1) Polonia Francuska — 15:29,32 godz., 2) Polska — 15:30,28, 3) NRD — 15:31.20, 4) Dania — 15:51,55, 5) CSR — 15:54,12, 6) Bułgaria — 15:54,47, 7) Austria — 15:57,38, 8) Francja — 16:05,37, 9) Rumunia — 16:14,19.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DZIESIĘCIU ETAPACH:

1) Pedersen (Dania) — 53:42.30, 2) Schur (NRD) — 53:43.43. 3) Andresen (Dania) — 53:45.03. 4) Trefflich (NRD) — 53:50 02. 5) Deutsch (Austria) — 53:56,53. 6) Pawlisiak (Pol. Franc.) — 53:59,24, 7) Van Schil (Belgia) — 54:05,06, 8) Kocew (Bułgaria) — 54:07,59, 9) Królak (Polska) — 54:13.29. 10) Radigon (Francja) — 54:14 49, 11) Wilczewski (Polska) — 54:15,28, 35) Klabiński (Polska) — 57:38,09.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO X ETAPACH:

1) Dania — 161:17,04 2) NRD — 161:17,46, 3) Polonia Franc. — 161:[illegible], 4) CSR — 162:48,39, 5) Bułgaria — 16[illegible]: 3.53, 6) Polska — 164:35,16, 7) Austria — 164:49,06. 8) Francja — 165:29, 07, 9) Rumunia — 172:[illegible]1,44.

Dziś kolarze wystartują do przedostatniego etapu Wyścigu Pokoju na trasie Stalinogród — Łódź.

Masy pracujące USA żądają trwałego pokoju na całym świecie

NOWY JORK (PAP) Komitet wykonawczy związku zawodowego robotników przemysłu przetworów mięsnych w imieniu 150 tysięcy członków tego związku zaapelował do innych amerykańskich związków zawodowych, aby przyłączyli się do kampanii na rzecz zaprzestania wojny w Korei, uznania legalnego rządu Chin Ludowych i dopuszczenia jego przedstawicieli do ONZ, na rzecz uregulowania wszystkich problemów Dalekiego Wschodu, na rzecz przywrócenia praw obywatelskich w Stanach Zjednoczonych.

Organ jednego z lokalnych oddziałów tego związku — „Unionist" ostrzega klasę robotniczą przed podejmowanymi przez „niewielką garstkę ludzi, ciągnących wielkie zyski z wojny". próbami „przekreślenia szans na ustanowienie pokoju światowego".

Nastroje na rzecz położenia kresu wojnie w Korei wzmagają się również wśród farmerów amerykańskich.

Według danych ankiety przeprowadzonej przez czasopismo „Wallaces Farmer and Iowa Homestead" w lutym 1953 r. wśród farmerów stanu Iowa, 65 proc. wszystkich biorących udział w ankiecie wypowiedziało się albo za zawarciem rozejmu, albo za wycofaniem wojsk amerykańskich z Korei. Powyższa ankieta przeprowadzona została jeszcze przed propozycjami w sprawie wymiany chorych i rannych jeńców i wznowieniem rokowań pokojowych. Czasopismo oświadcza, że jeśli przeprowadzonoby ankietę obecnie, jej rezultaty byłyby jeszcze korzystniejsze dla idei rozejmu w Korei.

Tysiące prostych ludzi w Stanach Zjednoczonych wysyłają do redakcji dzienników listy, w których wypowiadają się za jak najszybszym ustanowieniem pokoju w Korei, za uregulowaniem wszystkich spraw spornych drogą rokowań.

Sport

PIŁKARZE OWKS BYDGOSZCZ PRZEEGZAMINUJĄ STOŁECZNEGO LOTNIKA

Jeszcze tylko kilka dni potrwa przerwa w rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo II Ligi. W nadchodzącą niedzielę, 17 bm., ujrzymy znów na boisku m. in. II-ligowy zespół OWKS-u Bydgoszcz. Tym razem zespół bydgoski będzie miał za przeciwnika bratni klub Lotnika Warszawa. Rozegra on z nim mecz mistrzowski w niedzielę, 17 bm. o godz. 16 na Stadionie Letnim Gwardii w Bydgoszczy.

Do powyższego spotkania wojskowi przygotowują się niezwykle starannie. Ostatnio OWKS Bydgoszcz pokonał w meczu towarzyskim Unię Włocławek w stosunku 4:0 (0:0), zdobywając bramki przez Pilarka, Musiała, Manowskiego i Cirkowskiego. Oby wynik ten zdołali powtórzyć w niedzielę.

Konkurs fotograficzny dla uczczenia pamięci F. Chopina

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w porozumieniu z wrocławską ekspozyturą Towarzystwa im. F. Chopina, ogłosiło konkurs na zdjęcia fotograficzne, przedstawiające zabytki i pamiątki chopinowskie oraz zabytki architektury w miejscowościach, przez które przejeżdżał Chopin w latach 1826 i 1830, a mianowicie: Wrocław, Oleśnica, Ząbkowice, Niemcza, Kłodzko, Polanica, Duszniki.

Za najlepsze zdjęcia wyznaczono nagrody w wysokości od 500 do 1.500 złotych.

Termin nadsyłania zdjęć upływa z dniem 15 czerwca bieżącego roku.

Stan pogody

Zachmurzenie zmienne miejscami duże z przelotnymi opadami. Nieco cieplej. Temperatura w granicach od 9 st. na Wybrzeżu do 16 st. na południu kraju. Wiatry umiarkowane na północy silniejsze i chwilami porywiste z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

MAJ **13** ŚRODA

DZIŚ: *Serwacego, Jana M.*

JUTRO: *Bonifacego*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-37, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Zwierzęta, nasi przyjaciele



W tych dniach, w godzinach popołudniowych, na ul. Piotra Skargi wielu przechodniów było świadkami nieludzkiego znęcania się woźnicy nad koniem.

Katowane zwierzę, dysząc z bólu od razów, zadawanych przez powożącego drewnianym trzonkiem od bata, pędziło przed siebie.

Nie udało się ustalić kto był właścicielem zaprzęgu, gdyż wóz nie posiadał żadnej tabliczki. Aby zapobiec w przyszłości podobnym wypadkom władze porządkowe powinny wydać polecenie ścisłego przestrzegania przepisów o zaopatrzeniu pojazdów konnych w tablice które ułatwią ustalenie nazwiska woźnicy, gdyby zaszła ku temu potrzeba. (sb)

Dobry przykład



Nie wszystkie jeszcze gablotki ilustrujące życie, osiągnięcia i niedociągnięcia danego zakładu pracy są w należytym porządku.

Dlatego też z przyjemnością stwierdzamy, że zespołowi redakcyjnemu, opiekującemu się gablotkami Bydg. Przedsiębiorstwa Zjedn. Budowlanego, umieszczonymi przy skwerze na rogu ul. Dworcowej i Król. Jadwigi, należy się zasłużona pochwała.

Wnętrza tych gablotek są zawsze estetycznie i pomysłowo wykonane, a co najważniejsze zawsze aktualne, cieszą się zainteresowaniem przechodniów. Zespoły redakcyjne innych instytucji winny wziąć przykład z pracy wyżej wymienionego. (Szach)

Sport

TURNIEJ BOKSERSKI ZS GWARDIA W BYDGOSZCZY

W najbliższą sobotę, 16 bm. i niedzielę. 17 bm. na kortach Gwardii (ul. Zamojskiego 16) odbędzie się indywidualny turniej bokserski ZS Gwardia jako eliminacja do spartakiady.

Udział w turnieju wezmą Gwardia Gdańsk (I liga). Gwardia Słupsk (beniaminek I ligi). Gwardia Szczecin (II liga) oraz Gwardia Toruń i Bydgoszcz.

Ze znanych zawodników na bydgoskim ringu zobaczymy m. in. Konarzewskiego — mistrza Polski. Rozpierskiego i Łysiaka ze Słupska. Justke Flisikowskiego i Krawczyka z Gdańska oraz Gumowskiego. Piwońskiego. Piotrowskiego i Derkowskiego z Torunia i innych.

Początek turnieju w sobotę o godz. 18. a w niedzielę o godz. 19.

⚘ VIII rocznica zwycięstwa ⚘ Święto Ludowe ⚘ Popularyzacja budżetu Państwa

Zadania aktywu Frontu Narodowego na najbliższym etapie

Przed aktywem Frontu Narodowego stoi w tej chwili zmobilizowanie społeczeństwa Pomorza wokół trzech spraw, obchodu ósmej rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszyzmem, uroczystości Święta Ludowego oraz popularyzacji budżetu państwa na rok 1953. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, w którym wzięli również udział przewodniczący powiatowych komitetów Frontu Narodowego oraz przedstawiciele organizacji masowych, zakreślono szczegółowy program pracy dla realizacji powyższych zadań.

Tegoroczne obchody VIII rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej nad faszyzmem zostaną zorganizowane w czasie do 15 bm. Na obchody złożą się uroczysta akademia, odczyty, pogadanki i wieczornice. W każdym obchodzie Dnia Zwycięstwa społeczeństwo da wyraz uczuciom braterstwa i przyjaźni narodu polskiego do narodów radzieckich. Uroczystości staną się okazją do wyjaśnienia masom znaczenia zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszyzmem dla niepodległości i rozwoju Polski. W ramach Dnia Zwycięstwa należy masom pracującym przyswoić wiedzę o roli i geniuszu strategicznym Generalissimusa Józefa Stalina oraz uwypuklić potęgę Armii Radzieckiej, stojącej na straży wolności i pokoju.

Wyrazem uczuć wdzięczności i przyjaźni dla Związku Radzieckiego będzie wzmożona akcja werbunkowa do masowego wstępowania w szeregi TPPR. Młodzież szkolna uporządkuje groby żołnierzy radzieckich i polskich, poległych w walce o wyzwolenie naszego kraju.

Święto Ludowe, przypadające w dniu 24 maja, zostanie zorganizowane przez terenowe komitety Frontu Narodowego w porozumieniu z odpowiednimi organami ZSL. Dla sprawnego przeprowadzenia uroczystości zostaną powołane na szczeblu gminnym i powiatowym kom. organizacyjne i imprezowe. Obchody Święta Ludowego odbędą się w 2—4 punktach każdego powiatu, zależnie od warunków miejscowych. W uroczystościach wezmą udział delegacje robotnicze oraz starsza młodzież szkolna. W ramach imprez przewidziane są zawody Ludowych Zespołów Sportowych i występy artystyczne z uwzględnieniem tematyki Dni Oświaty, Książki i Prasy. Zakończenie uroczystości tworzyć będą zabawy ludowe i kiermasze. Zadaniem aktywistów Frontu Narodowego jest przepojenie uroczystości Święta Ludowego właściwą treścią polityczną.

Trzecim zadaniem dla aktywu Frontu Narodowego — to popularyzacja niedawno temu uchwalonego przez Sejm budżetu na rok 1953. Budżet nasz, świadcząc o sile naszego państwa, ma charakter pokojowy. Należy omówić najważniejsze pozycje naszego budżetu i wykazać jak — w przeciwieństwie do budżetu państw kapitalistycznych — dąży do podniesienia dobrobytu mas pracujących i podwyższenia ich kultury.

Akcja popularyzacji budżetu państwowego rozpocznie się od 15 maja. W ramach tej akcji, która obejmie zakłady pracy, szkoły, ośrodki kulturalne i rzemiosła, odbędą się także spotkania posłów z wyborcami.

Realizacja zadań, zakreślonych na posiedzeniu plenarnym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, wpłynie niewątpliwie na podniesienie świadomości politycznej szerokich mas naszego województwa i skupi je jeszcze silniej wokoło Rządu i Partii.

Jotpe

Wolna Trybuna

Z sercem, ob. Mróz



Było to tak:

Dnia 2 bm. do ob. Mroza, woźnego Urzędu Kwaterunkowego zgłosiła się ob. Jankowska z prośbą o udzielenie zezwolenia na skorzystanie z aparatu telefonicznego, w związku z wypadkiem, jakiemu uległ jej kuzyn.

Zależało jej na szybkim zawiadomieniu Pogotowia Ratunkowego, lecz natrafiła na przeszkodę nie do przezwyciężenia w postaci właśnie ob. Mroza, który na wszelkie prośby odpowiadał, że nie wolno, a zresztą „jak będą chciał, to łaskawie pozwolę, a jak nie będą chciał to nie ma mowy o skorzystaniu z telefonu".

Obywatelu Mróz! My również doskonale rozumiemy, że aparat telefoniczny u Urzędzie Kwaterunkowym służy do użytku służbowego, lecz przecież wypadki korzystania w takich sprawach nie są na porządku dziennym. To jest nagły wypadek, gdzie strata czasu może spowodować przedłużenie choroby, zwiększeenie kosztów leczenia, stratę czasu itd. Czy można więc w takich wypadkach utrudniać i opóźniać przybycie Pogotowia Ratunkowego?

Jesteśmy pewni, że ob. Mróz postępowanie swe zechce potraktować jako zastosowanie się do wydanych instrukcji, lecz należy pamiętać, że są czasami takie sytuacje, kiedy instrukcji nie należy traktować z biurokratyczną bezdusznością.

R. S.

Nauka dla wszystkich otwarta!

Mocna, woń żywicy drażni powonienie. Wijąca się pięknymi serpentynami Brda przykuwa wzrok. Majowe słońce wyzłaca zielone plamy łąk, szeroko rozciągniętych nad rzeką. To Smukała, jeden z najbardziej uroczych zakątków podbydgoskich.

Na boisku opodal Brdy, gwar młodzieńczych głosów. To uczniowie znajdującej się w Smukale Zasadniczej Szkoły Energetycznej CUSZ po trudach nauki rozgrywają partię siatkówki. Bo też ożywioną rozwijają działalność uczniowie szkoły na niwie sportowej, posiadając do dyspozycji boisko piłki nożnej, siatkówki i koszykówki oraz sprzęt sportowy. Zwolennicy sportów wodnych, zorganizowani w kole Ligi Morskiej, zażywają rozkoszy jazdy kajakami, a w okresie wakacyjnym urządzają obozy wędrowne aż na odległe jeziora mazurskie. Kwitnie tu również życie świetlicowe, ożywiane częstymi występami własnych zespołów: recytatorskiego, instrumentalnego i chóru.

Uczniowie, którzy tego sobie życzą, zamieszkują w internacie dobrze urządzonym, odpłatnym ze stypendiów im przyznawanych. Nauka prowadzona jest w szkole w dwóch turach. Po 3 dniach zajęć teoretycznych uczniowie przez następne dni odbywają naukę praktyczną zawodu w bogato wyposażonych warsztatach szkolnych. Po dwóch latach nauki uczniowie poddają się egzaminowi kwalifikacyjnemu, po zdaniu którego otrzymują pracę w zakładach energetycznych.

W czerwcu br. odbędzie się w ZSE w Smukale egzamin wstępny kandydatów na rok szkolny 1953-54. Do podań należy dołączyć życiorys. — Świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, wymagane są dopiero przy egzaminie wstępnym. Zainteresowani mogą drogą korespondencji uzyskać ze szkoły wszelkie informacje.

Nauka w Polsce Ludowej dla wszystkich otwarta! (st)

⚘ **„Żołnierz zwycięstwa**

⚘ **baśń „Sadko"**

⚘ **„Sprawa do załatwienia"**

wejdą na ekrany kin bydgoskich

W bieżącym miesiącu na ekranach kin bydgoskich ukazały się już dwa nowe filmy fabularne. Jest to **„Czarodziej Glinka"**, kolorowy film radziecki oraz **„Obrońca życia"**, węgierski obraz opowiadający o słynnym lekarzu dr. Semmelweissie. Prócz tych filmów ujrzymy także inne.

W połowie maja CWF spodziewa się otrzymania kopii nowego polskiego filmu pt. **„Żołnierz zwycięstwa"**. Będzie to film dwuseryjny (pierwsza seria — **„Lata walki"**, druga seria — **„Zwycięstwo"**, o życiu i walce gen. K. Świerczewskiego — Waltera, reżyserowany przez Wandę Jakubowską.

Rolę tytułową kreuje Józef Wyszomirski, zaś Lenina gra Jacek Woszczerowicz, Stalina — Kazimierz Wilamowski, Dzierżyńskiego — Gustaw Holubek, Bieruta — Józef Kozłowski, a Rokossowskiego — Rafał Kajetanowicz. „Żołnierz zwycięstwa" stanowi bardzo interesującą pozycję, więc też z niecierpliwością oczekujemy jego premiery.

Niebawem zobaczymy kolorową baśń radziecką **„Sadko"** (reż. A. Ptuszki) połączoną z muzyką Rimskiego-Korsakowa. Natomiast w wersji oryginalnej na ekranie kina „Wolność" wyświetlane będą następujące obrazy filmowe: **„Upadek Berlina"** druga część, **„W stepach Ukrainy"**, **„Wielcy aktorzy Małego Teatru"**, **„Wilki i owce"** oraz **„Szkoła obmowy"**.

Warto wreszcie zasygnalizować nową polską (drugą po wojnie) komedię pt **„Sprawa do załatwienia"**. Scenariusz jej opracowała trójka autorów: Grodzieńska, Gozdawa i Stępień. W jednej z głównych ról wystąpi młoda aktorka Gizella Piotrowska, znana publiczności pomorskiej ze swych występów scenicznych w Państw. Teatrach Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy i Toruniu.

Przypominamy także, że w „Sprawie do załatwienia" (która w czasie nakręcania filmu nosiła tytuł roboczy „Jeden dzień w Warszawie") występuje również świetny komik Adolf Dymsza. Miejmy nadzieję, że terminy wysyłki kopii z Łodzi zostaną dotrzymane i już 26 bm. będziemy mogli serdecznie się pośmiać przed srebrnym ekranem. (ż-fa)

Występ Małej Orkiestry „Artosu"

W dniu 15 bm. o godz. 19.30 wystąpi w Pom. Domu Sztuki po raz pierwszy w Bydgoszczy zespół Małej Orkiestry Artosu. Zespół ten wystąpi z bogatym programem rozrywkowym, na który składają się humor, śpiew i muzyka.

Na wokandzie sądowej

Zasłużona kara

Na ławie oskarżonych przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy zasiadł pracownik Zakładów Przem. Cukierniczego „Jutrzenka" Czesław Królikowski, który swym postępkiem naruszył przepisy dekretu o ochronie własności społecznej.

Rozprawa sądowa wykazała, że Królikowski został przyłapany na kradzieży w momencie, gdy zamierzał w teczce wynieść z zakładu pracy pewne ilości pralin czekoladowych.

Co prawda była to ilość nie duża — stwierdził oskarżyciel publiczny w swoim przemówieniu — mimo to musimy ten fakt napiętnować i sprawca kradzieży musi ponieść karę, zgodnie z przepisem dekretu o ochronie własności społecznej. Prokurator podkreślił dalej, że z drobnych wypadków kradzieży systematycznych gdyby każdy postępował w taki sposób jak Królikowski, mogą powstać duże straty dla przedsiębiorstwa.

Sąd, biorąc pod uwagę dotychczasowy nienaganny tryb życia oskarżonego wymierzył Królikowskiemu najniższą karę, jaką przewiduje dekret o ochronie własności społecznej, za tego rodzaju przestępstwa — pół roku więzienia. (Lo)

Na fali dnia

W świetlicy dworcowej

Świetlice dworcowe znajdują się niemal na każdej większej stacji. Ma ją również Bydgoszcz.

Bydgoskim kolejarzom należą się słowa pochwały za to, że świetlica zmieniła ostatnio swój lokal i wygląd. Z dawnych stosunkowo ciasnych dwóch lokali przeprowadziła się do obszerniejszych. Urządzenie świetlicy jest zadowalające. Można by tylko jeszcze podnieść trochę poziom efektownej dekoracji. W świetlicy panuje zawsze duży ruch.

Największym mankamentem jest brak dostatecznej ilości pism codziennych i tygodników i innych czasopism. A przecież bez nich świetlica nie jest świetlicą, a salą w której nudzą się podróżni. Brak odpowiedniej ilości czasopism powoduje to, że podróżni nudzą się, śpią często oparci i stoliki, co w świetlicy nie powinno mieć miejsca.

Poza tym świetlica nie ma specjalnych braków. Należałoby tylko zaapelować do podróżnych, aby wstrzymywali się w świetlicy od palenia papierosów i konsumowania posiłków. Na to przeznaczono przecież dużą salę restauracyjną obok świetlicy. Wówczas świetlica spełni swoje zadanie należycie i stanie się miejscem kulturalnego wypoczynku podróżnych, oczekujących na pociągi. (G)

Powołanie Woj. Komitetu Obchodu Dnia Dziecka

W dniu 1 czerwca br. cała postępowa ludzkość obchodzić będzie Międzynarodowy Dzień Dziecka. W dniu tym oczy wszystkich ludzi zwrócone zostaną na młode pokolenie, jako na przyszłych budowniczych lepszego jutra.

W dniu 12 bm. powołany został do życia w Bydgoszczy Woj. Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Do Komitetu weszli przedstawiciele organizacji masowych, instytucji i urzędów.

Zadaniem nowopowstałego Komitetu będzie opracowanie planów pracy związanych z obchodem Dnia Dziecka, oraz zorganizowanie Powiatowych Kom. Obchodu MDD na terenie woj. bydgoskiego. (g)

Harcerze wykonali zobowiązanie

W ramach zobowiązań drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej nr 11 wykonała prace porządkowe.

Harcerze, pracując pod hasłem: „Szkoła dla przedszkola" wyrównali teren boiska przy przedszkolu państwowym nr 9 na ul. Małgorzaty Fornalskiej. Poza tym skopali ziemię przeznaczoną na trawniki i kwietniki, ozdabiając je bezużytecznie leżącą cegłą, oraz uprzątnęli koks leżący na boisku. (y)

KOMUNIKATY

Prezydium MRN — Wydział Zdrowia zwołuje w świetlicy przy Pl. Piastowskim 17 na 17 bm. godz. 10 naradę aktywu służby zdrowia.

Z sali koncertowej

Największe zainteresowanie słuchaczy na koncertach symfonicznych budzi zwykle występ solisty. Zacznijmy więc i my naszą recenzję od uwag o grze B. Hesse - Bukowskiej, która na ostatnich wieczorach Filharmonii Pomorskiej wykonała Koncert fortepianowy a-moll Schumanna. Jeśli pianistka ten właśnie utwór wybrała do produkcji, to z pewnością dlatego, że jej naturze artystycznej najlepiej odpowiada głęboka uczuciowa treść dzieła romantycznego kompozytora. Dlatego też zapewne ta laureatka konkursu Chopinowskiego również i w naddatkach odegrała romantyków: Chopina (Nokturn) i Mendelssohna (Rondo), oraz dwie impresje muzyczne neoromantyka, Debussy'ego.

Trudno powiedzieć, czy artystka tę muzykę, jak to się mówi, przeżywa (na temat przeżywania muzyki niedawno toczyła się w czasopismach dyskusja) ale że ją żywo odczuwa, o tym świadczy każda fraza wymienionych dzieł w jej odtworzeniu. Dla pełnego oddania emocjonalnej treści utworu służy jej duże bogactwo tonu, które umie z fortepianu dobyć, zwłaszcza w jego odcieniach subtelnych i miękkich. Wyraża ją też przez leciutkie, ledwo uchwytne opóźnianie tonu, nie zaznaczone w tekście kompozycji; (może to grozić pewnym niepożądanym manieryzmem). Uczuciowość też wypływa ze śpiewności jej legato, dobytego nie przez nadmierne posługiwanie się pedałem, lecz przez staranne wiązanie tonów umiejętnym uderzeniem klawiszy. Przy tym interpretacja utworu nie jest rzucona na los chwilowego nastroju, nie traci nic ze swojej logiki i równowagi, a że i technika stanowi również mocną stronę artystki, więc Koncert Schumanna, tak melodyjny i pełen romantycznej fantazji, ukazał się w kształcie pociągającym i spotkał się z gorącym przyjęciem sali.

Do tego sukcesu przyczynił się i akompaniament orkiestry, miejscami bardzo trudny, który ma tu rolę prawie równorzędną z fortepianem. Utwory zaś, które orkiestra pod dyr. R. Mackiewicza poza Schumannem odegrała, stanowiły dlań godne ramy. Na wstępie niby uwerturę wykonano szlachetnie, wbrew tytułowi wcale nie archaizowaną „Pawanę na śmierć infantki" Ravela. Aby zgodnie z tematem wyrazić jak najprościej tren żałobny, kompozytor przyćmił właściwy swej sztuce blask jaskrawej kolorystyki instrumentalnej. A jeśli się dziwimy, że melodię żałobną ubrał w szatę tańca i że nie chwytamy w nim wybitnych rytmów tanecznych, to pamiętajmy, że pierwotnie w XVI wieku tańczono pawanę nie żywo, lecz powolnie, majestatycznie, z uroczystą powagą, gdzie gest dworności jak w pantominie górował nad krokiem tancerzy.

Za to ton etykietalnego skrępowania, objektywizmu, nawet chłodu rozwiewa się w suicie symfonicznej Rimskiego-Korsakowa „Szeherezada", która zamknęła wieczór. Ten mistrz bogatej palety orkiestralnej, nie szukając jakiejś głębszej problematyki, pragnął tu tylko w fantastycznej baśni księżniczki perskiej odmalować upajający czarem obraz wschodu, oparłszy się tak w melodii jak w rytmie na motywach egzotycznych. Kompozycja to prosta, zbudowana na kilku stale powtarzających się i podawanych sobie przez coraz to inne instrumenty tematach, jako suita — luźnie zbudowana, melodyjna, łatwo „wpada w ucho" słuchacza. Z wielu „pułapek" partytury orkiestra umiała szczęśliwie wybrnąć, choć całość zyskałaby na tym, gdyby zagrano ją z mniejszą flegmą, a z większym życiem.

M. Piątkiewicz.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Czarodziej Glinka (15.45, 18 i 20.15).

Polonia: Cud w Mediolanie (17 i 19).

Orzeł: Aktorka (16.45 i 19).

Wolność: Drużyna (16, 18 i 20).

Gryf: Nie ma pokoju pod oliwkami (16.45 i 19).

Bałtyk: Tchórz (17 i 19).

Mir: Jutro będzie się tańczyć wszędzie (19).

Rozmaitości: Program aktualności (16—23)

RADIO

Środa, 13 maja

16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 „Od melodii do melodii". 16.45 Recenzja sztuki teatralnej „Sprawa rodzinna" — opr J. Piechocki. 17.30 Puccini — melodie z op. „Cyganeria". 17.40 Millocker — Melodie z opt. „Student żebrak". 17.50 Opowiadanie M. Rogalińskiego pt. „Ze wspomnień nauczycielki wiejskiej". 18.10 „Z bliska i z daleka".

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Bancroftowie (g. 19.30).

Czwartek: Bancroftowie (19.30)



KAZIMIERZ BIERNACKI w „Bancroftach"

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego"

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14). W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm".

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypożyczalnia Główna od g. 13—19 w środy od g. 11—15

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw Polskich Artystów Plastyków z woj. bydgoskiego i olsztyńskiego.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 19 ul. Al. 1 Maja 91. tel. 23-61

Apteka Społeczna nr 12 ul Grunwaldzka 37 tel. 34 31.

SPORT

Bohaterska trójka

W Królaku, Klabińskim i Wilczewskim nasza nadzieja

Od Lipska polska drużyna kolarska w Wyścigu Pokoju liczy już tylko trzech kolarzy. Są nimi: Królak, Wilczewski i Klabiński, na których liczy cały kraj. Każdy z nich musi dojechać do Warszawy i minąć metę na Stadionie Wojska Polskiego, by drużyna Polska zaliczona została w zespołowej klasyfikacji wyścigu. Niewątpimy, że nasza bohaterska trójka uczyni wszystko by wykonać to zadanie. O jej ofiarności przekonaliśmy się na etapie Zgorzelec — Wrocław, na którym Królak, Klabiński i Wilczewski zrobili przyjemną niespodziankę.

KRÓLAK podobnie jak Wilczewski jest dziś czołowym kolarzem Wyścigu. Zawsze spotkać go można w czołówce. W Berlinie był piąty, w Goerlitz czwarty, we Wrocławiu pierwszy. W obecnej formie Królak, tworząc wraz z Wilczewskim bardzo silny tandem, może odnieść i odniesie na pewno wiele dalszych sukcesów.

WILCZEWSKI ma już za sobą kryzys środkowych etapów. Ma zaufanie we własne siły. Odzyskał, przemagając ból i wyczerpanie, wysoką formę. Jest pełnowartosciowym członkiem naszego zespołu, jest kolarzem, na którego możemy liczyć, który da z siebie wszystko by utrzymać się w czołówce, by zająć w niej jak najlepsze miejsce.

KLABIŃSKI jechał z Berlina do Goerlitz samotnie przez 180 km na końcu Wyścigu. Smagany śniegiem i deszczem zziębnięty, odczuwający jeszcze skutki przebytej choroby, Klabiński co prawda z dużym opóźnieniem, ale jednak dojechał do mety. I dziś chociaż jeszcze osłabiony Klabiński, zapowiada jednak, że będzie dalej walczył na trasie i ma nadzieję przemóc kryzys.

Przekonaliśmy się już o tym na etapie do Wrocławia. Klabiński przybył na IV miejsu. Cała Polska odetchnęła, wysnuwając z dobrego miejsca Klabińskiego wniosek, że choroba już minęła.

Każdy oczywiście zapyta, czy zespół nasz może liczyć na poprawę lokaty w klasyfikacji drużynowej. Czy pójdziemy do przodu?

Zależy przede wszystkim od Klabińskiego. Jeśli zwalczy do końca osłabienie i na dalszych etapach zajmować będzie nadal dobre miejsca, droga dla naszej drużyny jest otwarta tym bardziej, że dwaj pozostali nasi kolarze mają obecnie wszelkie warunki by znajdować się w czołówce, są w wysokiej formie psychicznej i fizycznej. A zatem dopiero w Warszawie zapadnie ostateczne rozstrzygnięcie.

Reprezentacje 19 państw zobaczymy

na warszawskim ringu

A więc ostatecznie 19 reprezentacji bokserskich stanie 17 maja na warszawskim ringu, by stoczyć bój o mistrzostwo Europy. Do wielkiej rewii boksu amatorskiego zgłosiły swój dział: Anglia (wraz z Walią), Austria, Belgia, Bułgaria, CSR, Finlandia, Francja, Irlandia, Jugosławia, NRD, Niemcy Zachodnie, Norwegia, Rumunia, Szkocja, Szwecja, Węgry, Włochy, ZSRR i Polska.

REKORDOWA OBSADA

X mistrzostwa Europy będą miały zatem rekordową obsadę. W Mediolanie, w Oslo, w Dublinie ilość startujących państw była mniejsza. Spodziewany jest przyjazd ok. 140 pięściarzy i około 200 osób towarzyszących drużynom (trenerzy, sekundanci, masażyści, kierownicy, dziennikarze). Komitet organizacyjny mistrzostw przygotowuje się jak najstaranniej do przyjęcia miłych gości. Wszystkie drużyny zamieszkają w odnowionym hotelu Polonia, a treningi odbywać się będą w hali AWF. Między halą, a hotelem stale kursować będą autobusy.

Powitanie zawodników nastąpi w operze w niedzielę, 17 maja. Zawodnicy będą jednocześnie na balecie „Pan Twardowski". Natomiast uroczyste oficjalne otwarcie mistrzostw nastąpi w poniedziałek, 18 bm. w Hali Mirowskiej o godz. 14

FANFARY MISTRZOSTW

Program otwarcia przewiduje krótkie przemówienie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego mistrzostw, delegata AIBA, defiladę pocztów sztandarowych i odegranie przez fanfary hejnału mistrzostw.

Uroczystość zamknięcia mistrzostw mieć będzie podobny program. Dojdzie jeszcze moment wręczenia złotych i srebrnych medali mistrzowskich. Pasy mistrzowskie i odegranie hymnu narodowego państwa, reprezentowanego przez zwycięzcę, nastąpi natomiast po każdej walce finałowej.

Komitet organizacyjny oprócz nagród oficjalnych przewiduje jeszcze upominki dla wyróżnionych zawodników: za ambitną walkę, za dobrą technikę, za wzorową taktykę, a także nagrodę dla najmłodszego boksera.

Hala Mirowska będzie mogła pomieścić niestety tylko 4.400 widzów, ale biletów na mistrzostwa rozsprzedano 44.000. Jeden bilet ważny będzie bowiem na jedną serię walk, a serii takich w ciągu mistrzostw będzie 10.

PROGRAM WALK

Pierwsza seria walk stoczona zostanie 18 maja o godz. 14. W tym samym dniu druga część spotkań rozpocznie się o godz. 20. Również 19 i 20 maja walki odbywać się będą o godz. 14 i o godz. 20.

W dniach 21 (zakończenie ćwierćfinałów) oraz 22 i 23 maja br. (półfinały) spotkania rozpoczynać się będą o godzinie 18. W niedzielę, 24 maja br. o godzinie 13 staną na ringu finaliści mistrzostw Europy.

W przeciwieństwie do poprzednich turniejów jak np. mistrzostw w Mediolanie, — w Warszawie wyznaczono zawodnikom bardzo dobre miejsca w hali. Znajdują się one tuż za lożami prasowymi. W Mediolanie niestety zawodnicy nie mieli możności obserwowania walk, bo siedzieli daleko od ringu.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA

Dla dobrego wykorzystania mistrzostw zostaną nakręcone dwa filmy: jeden ogólno - informacyjny, drugi specjalny, jako pomoc dla naszych trenerów przy prowadzeniu pracy szkoleniowej.

W Hali Mirowskiej dobiegają już końca prace przygotowawcze. Zawodnicy będą mieli do swej dyspozycji 24 szatnie. Obok szatni bogato wyposażono gabinet lekarski. Dla dziennikarzy przygotowano 10 kabin telefonicznych do przeprowadzania rozmów międzymiastowych i międzynarodowych, oraz dwa dalekopisy. Kilkanaście minut po walce, goście zagraniczni i krajowi zwolennicy boksu w specjalnym kiosku, zainstalowanym w hali będą mogli nabywać zdjęcia z walk mistrzowskich. Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymają pamiątkowe znaczki metalowe, które także znajdą się w sprzedaży. Komitet organizacyjny przygotował program mistrzostw Europy w języku polskim dla naszej publiczności oraz w językach zagranicznych dla gości.

TURNIEJ PRZYJAŹNI SPORTOWCÓW

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Bokserskiej AIBA wyznaczył 16 sędziów międzynarodowych na mistrzostwa Europy. Wśród nich są dwaj Polacy — Lisowski i Masłowski.

Turniej bokserski o mistrzostwo Europy będzie nie tylko wielkim wydarzeniem sportowym, lecz będzie także dobrą okazją dla zbliżenia sportowców wielu krajów. Organizatorzy dołożą wszelkich starań, aby i ta impreza, podobnie jak wszystkie inne międzynarodowe zawody, rozgrywane w naszym kraju odbyła się w szlachetnej atmosferze sportowej, w nastroju przyjaźni.

Juniorzy Gdańska bija Szczecin 11:9

Spotkanie bokserskie juniorów Szczecin — Gdańsk wygrali ponownie gdańszczanie 11:9. W ramach meczu Sokołowski (Szczecin) po najładniejszej walce dnia pokonał Wielgosza, a Prażmowski (Szczecin) po zaciętej walce zremisował z Poleksem.

18,17 m. w kuli

O'Brien rekordzista świata

Mistrz olimpijski O'Brien (USA) pobił rekord świata w pchnięciu kulą uzyskując wynik 18,17 m. Poprzedni rekord należący do Fuchsa (USA) wynosił 17,94.

Tytuły mistrzów dla najlepszych sportowców C. S. R.

W Pradze odbyło się w niedzielę wręczenie odznak „zasłużonego mistrza sportu" i „mistrza sportu" najlepszym sportowcom Czechosłowacji. Na uroczystość przybył premier rządu czechosłowackiego Siroky. Po odegraniu hymnów czechosłowackiego i radzieckiego do zawodników przemówił przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej CSR gen. Janda, a następnie wręczono odznaki i dyplomy poszczególnym sportowcom. Pierwszy udekorowany został najlepszy sportowiec Czechosłowacji Emil Zatopek, który otrzymał odznakę „zasłużonego mistrza sportu". Obok niego tytuł ten przyznano Brzakowi — zdobywcy medalu olimpijskiego w jedynkach-kanadyjkach. Tytuły mistrzów sportu otrzymało 51 zawodników.

W imieniu wszystkich sportowców przemówił Emil Zatopek.

REDAGUJE KOLEGIUM

WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA". WARSZAWA, — ODDZ. w BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18-20, TEL. 33-41, 33-42 DRUKARNIA 18-99.

Papier biały gazet. rot mat. kl. VII. 50 g 63 cm

E-IV-10156

Dnia 11 maja 1953 r. zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz drogi ojciec, teść i dziadek śp.

Jan Soiński

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 14 bm. o godz. 16 z domu żałoby w Pakości na cmentarz parafialny.

Msza św. żałobna za spokój duszy śp. zmarłego odprawiona zostanie dnia 15 bm. w kościele parafialnym.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pakość, Inowrocław, Złotniki Kujawskie, w maju 1953 r. (1173

HUMOR



Tak powstaje obraz pt. „Wodospad".

W Warszawie zdobyli tytuły: w lekkiej — Świtek, w półśredniej — Ertmański, w średniej — Kuczkowski, w półciężkiej — Gerbich. W takich to trudnych warunkach rozwijał się boks w pierwszych latach swego istnienia. Pięściarstwo traktowano wówczas jako przejaw nieokiełznanej brutalności. Chłopców, ćwiczących pięściarstwo traktowano po prostu jak wariatów...

„Oto taka scena: w jednym z parków poznańskich przeprowadzamy „walkę z cieniem" — to znaczy każdy z zawodników walczy z urojonym przeciwnikiem. Tego rodzaju walka dla człowieka, który nie zna boksu przypomina opędzanie się od natrętnych much. Pewnego dnia ćwiczę z zapałem, a tu widzę jakiegoś starszego pana, który uśmiecha się ironicznie i przykłada rękę do czoła — dając do zrozumienia, że traktuje mnie jako pomylonego... Za chwilę przechodziła jakaś paniusia, widziałem na jej twarzy przerażenie. Zawróciła szybko na pięcie i szybkim krokiem zaczęła się oddalać — tak jakby zlękła się wariata.

Nawet instruktorzy z innych dziedzin sportu, oglądając nasze ćwiczenia traktowali nas z rezerwą i uśmiechali się pod nosem, nazywając nas „chłopcami, którzy łapią muchy".

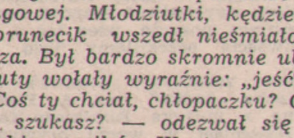
BOKS BEZ RĘKAWIC

Jednym z dalszych powodów które wpływały ujemnie na rozwój pięściarstwa w Polsce był brak sprzętu bokserskiego, który szczególnie dał się odczuwać do 1924 r. Nikt wówczas nie troszczył się o potrzeby wychowania fizycznego młodzieży, nikt nie starał się o uzyskanie odpowiednich funduszów i zorganizowanie wytwórni sprzętu sportowego.

Pierwszy worek treningowy w „Warcie" uszyli sami zawodnicy z juchtu i wypchali piaskiem i trocinami. O „gruszkach" treningowych nie było mowy.

Sądzicie zapewne, że były ringi takie jak dziś oglądacie. Mylicie się, tego rodzaju ringi były luksusem. Walki rozgrywano na ziemi, klepiskach czy podłodze.

3)



ze SZTAMEN na RINGACH POLSKI i ŚWIATA

OPRACOWAŁ K. GRYŻEWSKI

Dziś zrzeszenia sportowe dbają o sprzęt dla sportowców, o koszulki, dresy, pantofle, rękawice, a dawniej... Wówczas sami zawodnicy własnymi środkami starali się o zdobycie koszulki sportowej. Do sportu garnęła się po większej części młodzież robotnicza, mimo, że rzucano jej na każdym kroku kłody pod nogi.

WSCHODZI GWIAZDA

Pewnego dnia ktoś zapukał do sali treningowej. Młodziutki, kędzierzawy brunecik wszedł nieśmiało do wnętrza. Był bardzo skromnie ubrany. Buty wołały wyraźnie: „jeść"

— Coś ty chciał, chłopaczku? Czego tu szukasz? — odezwał się jeden z kierowników Warty.

— Chciałbym zostać bokserem... wykrztusił nieśmiało.

— No to przebieraj się. Zobaczymy. Może coś z ciebie wyrośnie. No czemu stoisz? Dlaczego nie idziesz do szatni.

— Ja nie mam kostiumu sportowego. Jestem biedny, nie mam rodziców — powiedział z trudem zażenowany Mietek Forlański.

— Tak nie może być. U nas wszyscy muszą mieć własne kostiumy.

Chłopak nie znalazł odpowiedzi.

Któryś z kolegów podszedł do niego i uścisnął mu dłoń.

— Nie martw się — ja ci pożyczę koszulkę.

I od tej pory Mietek zaczął pilnie trenować — tak bardzo pilnie, jakby się chciał wywdzięczyć za tę pożyczoną koszulkę. A może wówczas ta „pożyczka" zadecydowała o zdobyciu dla Polski wicemistrzostwa Europy i wielu punktów w meczach międzypaństwowych. Któż jednak w owe czasy myślał o takich rzeczach...

Forlański jeszcze przez dłuższy czas ćwiczył w pożyczonym kostiumie. Wreszcie ciułając grosz do grosza, po miesiącu zjawił się w sali w swej własnej koszulce. Po dwu miesiącach Mietek uzbierał na spodenki bokserskie, ale na buciki sportowe musiał oszczędzać aż przez cały rok.

Po roku Forlański otrzymał emblemat klubowy w nagrodę za pilny trening. Tyle tylko klub w owe czasy mógł dać zawodnikowi.

Często pytają mnie czy byłem dobrym bokserem? Już na początku mego opowiadania wspomniałem o walce treningowej z Ertmańskim, Ale czy występowałem na ringu?

Aby opowiedzieć o mej karierze zawodniczej, cofnę się jeszcze na chwilę wstecz. Istotnie, jako młody chłopiec paliłem się do walk. Pierwszą walkę wygrałem z Palaczem w 1924 r. Następnie spotkałem się z Sypniewskim, dużo cięższym ode mnie.

W pierwszej rundzie nie wiedziałem co się ze mną dzieje. Sypniewski robił ze mną co chiał i okładał mnie ze wszystkich sił. Zrozumiałem, że mogę wygrać tylko dzięki lepszej technice i fortelem. Zacząłem więc robić uniki, starałem się kontrować i w rezultacie walkę wygrałem.

W 1925 r. spotkałem się z ówczesnym mistrzem Polski — Gotowałą i walczyłem z nim przez cztery starcia. Walkę tę wygrałem, co było dla mnie dużą podnietą do dalszej pracy nad sobą. Zwyciężyłem Hadinga, raz zremisowałem z mistrzem Polski Wendem. Z tym samym zawodnikiem spotkałem się jeszcze przed jego wyjazdem na mistrzostwa Europy w 1925 r. do Sztokholmu i uległem mu.

NA MISTRZOSTWACH EUROPY

Zapewne nie każdy wie, że Polska po raz pierwszy była reprezentowana na mistrzostwach Europy w 1925 r. Po długich namysłach ówczesne władze pięściarskie doszły do przekonania, że jedynie Wende może reprezentować barwy polskie. Wszyscy inni bokserzy polscy byli jeszcze za mało zaawansowani i obawiano się ich wysyłać na mistrzostwa w obawie kompromitacji. Niestety okazało się, że i Wende nie dorósł jeszcze wówczas do swych zagranicznych rywali. Start Ślązaka wypadł słabo, przegrał on w pierwszej kolejce z jednym z angielskich bokserów. Zagraniczna prasa fachowa pisała, że Anglik udzielił Wendemu lekcji boksu..

W wyszkoleniu bokserów, jeśli w ogóle można było wtedy mówić o jakimś regularnym szkoleniu, panował wówczas kompletny chaos. Może jedynie w Poznaniu starano się wprowadzić pewnego rodzaju metody, gdyż od 1923 r. w programie Centralnej Szkoły Gimnastyki i Sportu znajdował się boks. Jednak na jak niskim stopniu stało wyszkolenie nawet w tej uczelni, opisywałem już na wstępie. Właśnie w tej szkole rozpocząłem pracę jako instruktor.

W 1925 r. powrócił z zagranicy kpt. Jan Baran-Bielewski, który zapoznał się tam z metodami szkolenia. Zaczął on wprowadzać na ringi polskie tak zwany „system angielski". Styl angielski polegał w głównej mierze na defensywie. Oparty był na precyzyjnych lewych prostych.

Nie wszystkim Polakom ten styl odpowiadał. Bokserzy polscy chcieli walczyć, wyżej stawiali przebojowość i ostrą wymianę ciosów. System angielski jednak utrzymał się przez jakiś czas i według niego uczyło się wielu bokserów polskich.

Dopiero z biegiem czasu, pod wpływem spotkań Polaków z kontynentalnymi pięściarzami, polski boks stał się bardziej agresywny.

Właśnie w czasie, gdy wprowadzano u nas system angielski, zacząłem się wyróżniać jako uczeń w Centralnej Szkole Gimnastyki i Sportu i zostałem zaangażowany jako instruktor w tej uczelni.

Wtedy doszedłem do wniosku, że trudno jest pogodzić karierę zawodniczą z pracą instruktora. Trener, który przyzwyczajony jest do nauczania innych, w czasie walki automatycznie wstrzymuje ciosy i często wyprowadza je zbyt słabo i w zwolnionym tempie. Jednym słowem bokser-instruktor zatraca szybkość i bojowość. (ciąg dalszy nastąpi)